

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Skarbu Państwa –(...)

przeciwko P. Ż.

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 2 czerwca 2022 r.

**sygn. akt IX C 2483/20**

**oddala apelację.**

Małgorzata Wiśniewska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 czerwca 2022 r., sygnatura akt IX C 2483/20 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – (...) przeciwko P. Ż., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.727,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 13 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty (punkt I.), zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 1.800 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (punkt II.), zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić (punkt III.).

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości.

Zarzucił Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że zaszły okoliczności do odstąpienia od umowy nr (...) dot. bieżącego utrzymania obiektów inżynierskich (...) w L., i to zarówno te wskazane w samej treści oświadczenia, jak również te przedstawione w trakcie postępowania,
2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu w postaci informacji ze strony internetowej (...) dot. wysokiej oceny realizacji umowy przez pozwanego,

3. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że uprawnienia Terenowego Inspektora Mostowego nie były wymagane do dokonania odbiorów, a jedynie oceny jakości prac,
4. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił fakt, iż zaszły przyczyny do odstąpienia przez (...) od umowy nr (...) dot. bieżącego utrzymania obiektów inżynierskich (...) w L.,
5. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 6 k.c. poprzez uznanie, że to na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia faktu prawidłowego wykonania umowy.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Na wstępie należy poczynić zastrzeżenie, istotne dla zakresu dokonanej przez Sąd odwoławczy kontroli instancyjnej, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, co ma ten skutek, że zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. kontrola instancyjna ma ograniczony zakres i nie wykracza poza zarzuty apelacyjne, a uzasadnienie wyroku, zważywszy, że Sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, sprowadza się do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Ustalenia i rozważania prawne Sądu Rejonowego Sąd odwoławczy uznał w całości za trafne; nie zostały one podważone w apelacji.

Bezpodstawny, z niżej wskazanych przyczyn, był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów stanowi podstawowe uprawnienie jurysdykcyjne przyznane przez ustawodawcę sądowni. W zakresie oceny mocy dowodowej i wiarygodności pozyskanych w toku procesu dowodów sąd ma swobodę, ograniczoną wyłącznie kryteriami wskazanymi w art. 233 § 1 k.p.c. Są nimi zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz obowiązek poddania ocenie wszystkich dowodów zebranych w sprawie. Jeżeli dokonana przez sąd ocena dowodów nie narusza tych reguł, to nie może być skutecznie podważona w toku instancji, nawet jeżeli możliwa jest ocena odmienna. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, wykazanie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postępowaniu odwoławczym nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, że ocena przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają zasady logiki i doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd orzekający wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z jego treścią, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29 lipca 2015 r., III AUa 216/15). Z kolei sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 czerwca 2015 r., I ACa 221/15). Apelujący, zarzucając sądowi orzekającemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., musi zatem wykazać, że oceniając moc i wiarygodność dowodów, sąd pierwszej instancji naruszył zasady logiki lub doświadczenia życiowego (błąd dowolności) bądź uchybił wymogowi oceny wszechstronnej, pomijając część zebranego materiału (błąd braku). W tym bowiem przejawia się naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Treść zarzutu zawartego w punkcie 1. apelacji odrywała się od zakresu normowania art. 233 § 1 k.p.c. w wyżej przedstawionym znaczeniu, zatem nie mogła prowadzić do stwierdzenia, że zaistniało uchybienie tej normie przez Sąd I instancji. Kwestia oceny, czy „zaszły okoliczności do odstąpienia od umowy” stanowi element oceny prawnej i tylko w tym kontekście mogła być rozpatrywana jej prawidłowość przez Sąd odwoławczy. Ocena dokonana przez Sąd orzekający w tym zakresie nie mieści się w ocenie dowodów, stanowiącej przedmiot normowania art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut zawarty w punkcie 2. apelacji, odpowiadający co do zasady błędowi braku w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. (pominięciu w ocenie określonego dowodu), nie był zasadny. Po pierwsze, dowód wskazany przez apelującego (konkretna informacja dotycząca pozwanego zamieszczona na stronie internetowej (...)) nie został złożony do akt sprawy i nie sposób ustalić - na podstawie materiału sprawy - czy i jaka informacja dotycząca pozwanego została zamieszczona na stronie internetowej (...). Po drugie, nawet jeżeli na stronie internetowej (...) została zamieszczona informacja będącą pozytywną opinią o pozwanym, to nie mogło to prowadzić do zakwestionowania oceny tych dowodów, które zgromadził w toku procesu i których oceny dokonał Sąd Rejonowy, a które - według treści umowy - stanowiły podstawę ustalenia, czy roboty w konkretnych okresach zostały wykonane prawidłowo i czy zaistniała przesłanka do odstąpienia od umowy. Jakakolwiek ocena „zamieszczona na stronie (...)” nie mogła być przeciwstawiona tym dowodom i podważyć dokonanej oceny.

Zarzut zawarty w punkcie 3. apelacji wykraczał poza zakres normowania art. 233 § 1 k.p.c. w znaczeniu wyżej wskazanym, ponieważ nie zawierał wyводу odnoszącego się do oceny wiarygodności i mocy dowodów dokonanej przez Sąd I instancji.

Bezzasadny był zarzut naruszenia art. 232 k.p.c.

Naruszenia art. 232 k.p.c. apelujący upatrywał w uznaniu przez Sąd orzekający, że powód udowodnił „fakt”, że zaistniały przesłanki odstąpienia od umowy (punkt 4. apelacji). Art. 232 § 1 k.p.c. jest przepisem dotyczącym ciężaru dowodzenia w aspekcie procesowym, uzupełniającym na gruncie postępowania normę prawa materialnego, którą jest art. 6 k.c. Wyraża zasadę kontrydiktoryjności, sprowadzającą się do obowiązku wskazywania przez strony dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. To nie sąd orzekający, ale strona może naruszyć ww. normę, jeżeli uchyla się od realizacji spoczywających na niej, zgodnie z art. 6 k.c., obowiązków dowodowych. W myśl art. 232 k.p.c. aktywność dowodowa sądu cywilnego nie została wykreowana przez ustawodawcę jako obowiązek, a jedynie jako uprawnienie, które aktualizuje się wyłącznie w sytuacjach wyjątkowych – wynika to z normy § 2 art. 232 k.p.c. (wyjątek od zasady kontrydiktoryjności). Tylko w tym zakresie można przypisywać sądowi uchybienie normie postępowania, gdy uzasadnione jest stanowisko, że w danej sprawie sąd powinien był skorzystać z uprawnienia przewidzianego normą art. 232 § 2 k.p.c., ale tego nie zaniechał. W apelacji nie dokonano rozróżnienia między normami zawartymi w § 1 i w § 2 art. 232 k.p.c., zarzucając w sposób ogólny naruszenie normy art. 232 k.p.c., przy czym, jak wskazano wyżej, przypisanie Sądowi orzekającemu naruszenia art. 232 § 1 k.p.c. jest co do zasady niemożliwe, a uzasadnienia dla zarzutu naruszenia art. 232 § 2 k.p.c. apelacja nie zawierała. Nie stanowi o naruszeniu norm zawartych w § 1 i § 2 art. 232 k.p.c. ocena wyrażona przez sąd orzekający, że powód wykazał bądź nie wykazał dane okoliczności, w tym przypadku – okoliczności, które, według umowy, uprawniały stronę powodową do odstąpienia od umowy (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 października 2019 r., I AGa 62/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 31 sierpnia 2020 r., I ACa 986/19). Trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z 27 maja 2019 r., I AGa 38/18), że zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. może być postawiony tylko w wyjątkowych przypadkach w sytuacji, gdy sąd nie przeprowadza dowodu z urzędu i, jak się wydaje, nie w sytuacji, gdy strona korzysta z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w punkcie 4. apelacji Sąd Okręgowy podkreśla, że przepis art. 6 k.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wówczas, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się w domenie przepisów procesowych

(zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 października 2019 r., I ACa 701/18), przy czym, jak wyjaśniono wyżej, nie jest to przedmiot normowania art. 232 k.p.c., jak przyjął apelujący.

Ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na powodzie. Zasadniczo powinien on dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, natomiast pozwany dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda - fakty tamujące lub niweczące. Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 czerwca 2019 r., V ACa 556/18). Sąd każdorazowo rozstrzyga bowiem sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych, uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z kodeksu postępowania cywilnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie II CKN 736/00, art. 6 k.c. określa zasadę rozkładu ciężaru dowodu, nie należy natomiast do jego regulacji to, czy strona faktycznie wypełniła obowiązek udowodnienia faktu, z którego wywodzi skutki prawne. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem.

Apelujący upatrywał naruszenia przez Sąd I instancji normy art. 6 k.c. w tym, że Sąd przypisał mu obowiązek udowodnienia prawidłowego wykonania umowy. Zarzut ten był bezzasadny. Apelujący pominął bowiem trafnie przywołaną przez Sąd Rejonowy normę art. 471 k.c., na gruncie której odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika powstaje w sytuacji, gdy nie wykonał on bądź gdy nienależycie wykonał swoje zobowiązanie, chyba że dłużnik udowodni, że niewykonanie bądź nienależycie wykonanie przez niego zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Ustawodawca przyjął zatem domniemanie winy dłużnika za brak realizacji w sposób prawidłowy zobowiązania, przerzucając na niego, w razie sporu stron, obowiązek udowodnienia okoliczności zwalniających ze zobowiązania. Dopóki dłużnik takich okoliczności nie udowodni, dopóty trafne jest przypisanie mu odpowiedzialności za brak wykonania zobowiązania na gruncie art. 471 k.c. Jedynym obowiązkiem dowodowym wierzyciela jest zatem udowodnienie, że dłużnik swojego zobowiązania nie wykonał w ogóle lub wykonał je nienależycie. W taki sposób dokonał wykładni normy art. 471 k.c. Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie przypisał przy tym pozwanemu obowiązku udowodnienia, że prawidłowo wykonał umowę, ale wyłącznie obowiązek wykazania, że niewykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności (zob. uzasadnienie zaskarżonego wyroku, str. 13-14), co pozostaje w zgodzie z normą art. 471 k.c. i art. 6 k.c. Okoliczność nieprawidłowego wykonania przez pozwanego umowy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów przedstawionych przez powoda, którego obciążał ciężar udowodnienia tej okoliczności, stanowiącej podstawową przesłankę odpowiedzialności pozwanego. Dokonując ustaleń w tym zakresie Sąd Rejonowy oparł się na protokołach z odbiorów prac wraz z dokumentacją zdjęciową oraz na zeznaniach świadków. Tym dowodom, jak trafnie ocenił Sąd I instancji, pozwany nie przeciwstawił wiarygodnego materiału podważającego wynikające z nich fakty, uzasadniające stwierdzenie, że pozwany nie wykonał prawidłowo umowy. Wbrew stanowisku apelującego, strona powodowa nie miała obowiązku przedstawienia dowodu z opinii biegłego (wnioskować o taki dowód) w celu wykazania nieprawidłowości w wykonaniu umowy przez pozwanego. Na gruncie umowy stron potwierdzeniem prawidłowego wykonania umowy przez pozwanego były protokoły odbioru robót, sporządzane komisyjnie, przy udziale przedstawicieli obu stron. W protokołach sporządzonych 29 listopada 2017 r., 29 maja 2018 r., 26 czerwca 2018 r. zostały jednak stwierdzone konkretne nieprawidłowości przy wykonywaniu umowy, polegające na niewykonaniu określonych prac, każdorazowo precyzyjnie w tych dokumentach opisane, za które zostały pozwanemu jako wykonawcy robót naliczone zostały punkty karne (według taryfikatora przyjętego w umowie stron). Ustalenia Sądu Rejonowego w tej kwestii podane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 8-11) nie zostały w apelacji podważone i Sąd odwoławczy uznał je za własne (art. 382 k.p.c.). Uprawnione było więc na gruncie tych ustaleń przyjęcie, że pozwany wykonał zobowiązanie nieprawidłowo, realizując roboty, a powód dopełnił spoczywającego na nim obowiązku wykazania nieprawidłowego wykonania zobowiązania przez pozwanego. Nie było obowiązkiem

powoda, dysponującego ww. dokumentami, prowadzenie dalszych dowodów co do okoliczności nimi wykazanych, a w każdym razie apelacja nie zawierała zarzutów, na podstawie których można byłoby przypisać Sądowi orzekającemu naruszenie reguł postępowania w zakresie dokonania na podstawie ww. dokumentów ustaleń co do opisanych w nich wadliwości wykonania robót przez pozwanego. Kodeks postępowania cywilnego zawiera normy odnoszące się do kwestionowania prawdziwości dokumentów, w tym dokumentów prywatnych (art. 253 k.p.c.), jednak w apelacji nie podniesiono zarzutów ich naruszenia przez Sąd orzekający. Jak natomiast wskazano wyżej, apelacja w postępowaniu uproszczonym ma ograniczony zakres i nie jest możliwe wyjście przez Sąd odwoławczy poza zakres zarzutów apelacyjnych przy dokonywaniu kontroli instancyjnej. W sytuacji czynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń na podstawie dokumentów prywatnych, które przedłożył powód, a których prawdziwości pozwany nie podważył, nie można tym ustaleniom zarzucić wadliwości. Nie można także uznać, że powód w celu wykazania podstawy swojego roszczenia był zobligowany do wnioskowania o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, w sytuacji, gdy przedłożone przez niego dowody potwierdzały nieprawidłowe wykonanie prac przez pozwanego, a na etapie postępowania apelacyjnego nie było podstaw, by dowodom tym odmówić wiarygodności i mocy z uwagi na brak zarzutów pozwanego w tym zakresie. Sąd Okręgowy zgadza się z twierdzeniem pozwanego, że skoro strona powodowa twierdziła, że pozwany nienależycie realizował umowę, to miała obowiązek tę okoliczność udowodnić; był to podstawowy obowiązek powoda na gruncie art. 471 k.c. Za dowód w tym zakresie Sąd Rejonowy uznał jednak protokoły odbioru robót przedstawione przez powoda (dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c.), a pozwany nie podważył ich oceny dokonanej przez Sąd, co uzasadniało wniosek, że ww. okoliczność (nieprawidłowe wykonanie umowy przez pozwanego) powód udowodnił. Wyłącznie wykazanie w apelacji, że Sąd orzekający bezpodstawnie przyjął prawdziwość ww. dowodów, co wymagało podniesienia i uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 253 k.p.c. (zgodnie z art. 253 k.p.c., jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać.), mogłoby prowadzić do odmiennej oceny, ale takiego zarzutu apelacja nie zawierała.

Na gruncie dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń, niepodważonych w apelacji, prawidłowa była ocena, że powód udowodnił przesłanki odpowiedzialności pozwanego wynikającej z art. 471 k.c., które w tym przypadku uruchamiały po stronie pozwanego obowiązek zapłaty kary umownej.

Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko Sądu I instancji zarówno w kwestii kwalifikacji wymaganych od osób, które wchodziły w skład komisji dokonujących odbiorów robót, przy uwzględnieniu zapisów umowy stron, jak i w kwestii oceny treści oraz skuteczności oświadczenia strony powodowej o odstąpieniu od umowy. Osoby uczestniczące w odbiorach robót z ramienia strony powodowej miały kwalifikacje wskazane przez strony w umowie, co było decydującym kryterium oceny. Z kolei oświadczenie strony powodowej o odstąpieniu od umowy dotknięte było oczywistą omyłką w zakresie wskazania umownej podstawy odstąpienia (polegającą na powołaniu się na § 24 ust. 1 lit. e umowy), skoro z treści tego oświadczenia jasno wynikało, że jego złożenie jest następstwem okoliczności stwierdzonych w przeglądach (odbiorach) prac utrzymaniowych; trafnie Sąd Rejonowy stwierdził, że ww. omyłka nie pozbawia złożonego oświadczenia skuteczności.

Apelacja jako bezzasadna w całości podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Małgorzata Wiśniewska